

# ***Wewnętrzne zróżnicowanie sektora***

## ***Podstawowe fakty o różnych branżach sektora organizacji pozarządowych w Polsce***

*Jan Herbst*

---

*Stowarzyszenie Klon/Jawor, marzec 2005*



## **SPIS TREŚCI:**

<b>1. WSTĘP</b> .....	<b>3</b>
<b>2. UWAGI METODOLOGICZNE</b> .....	<b>4</b>
<b>3. NAJWAŻNIEJSZE KONKLUZJE</b> .....	<b>7</b>
<b>A. KULTURA I SZTUKA</b>	
<b>B. SPORT, TURYSTYKA, REKREACJA, HOBBY</b>	
<b>C. EDUKACJA I WYCHOWANIE</b>	
<b>D. POMOC SPOŁECZNA, USŁUGI SOCJALNE</b>	
<b>E. OCHRONA ZDROWIA</b>	
<b>F. SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE</b>	

## 1. WSTĘP

Sektor pozarządowy to środowisko bardzo wewnętrznie zróżnicowane. Tworzą je zarówno małe, pozbawione budżetu czy wyrazistej struktury lokalne inicjatywy, jak i wielkie, silne organizacje, zatrudniające setki pracowników i dysponujące milionami złotych. W zależności od tego, gdzie działają lub jaka jest skala oraz pole ich aktywności, tworzą one specyficzne, pod wieloma względami odmienne „podsektory”. Rozpoznanie różnic pomiędzy nimi wydaje się ciekawe i ważne: ciekawe dlatego, że da uczestnikom ruchu pozarządowego szansę na lepsze porównanie się z innymi, zaś ważne, bo pozwoli być może lepiej dostosować działania zmierzające do rozwoju III sektora do potrzeb różnych organizacji.

Z tego powodu postanowiliśmy uzupełnić raport z badania „Kondycja sektora organizacji pozarządowych 2004” wybranymi informacjami na temat pewnych ich typów. Poniżej, prezentujemy dane dotyczące poszczególnych „branż” organizacji, wyróżnionych w oparciu o ich deklaracje dotyczące ważnych obszarów ich działalności. Wśród analizowanych tu typów organizacji znalazły się w szczególności: organizacje kulturalne, sportowe i rekreacyjne, edukacyjne, organizacje pomocy społecznej i usług socjalnych, organizacje ochrony zdrowia, oraz grupa organizacji prowadzących działania bezpośrednio związane z promowaniem wartości lub struktur społeczeństwa obywatelskiego<sup>1</sup>. Każda z owych branż zostanie opisana w oparciu o ten sam schemat – poprzez dane o liczbie tworzących ją organizacji, ich lokalizacji, statusie prawnym, wieku, poziomie wewnętrznej organizacji, wielkości i zasobach oraz partnerach.

Schemat prezentacji danych na temat każdego z omawianych typów organizacji przedstawiono poniżej.

1. Liczba organizacji: ile jest organizacji danego typu? Jaki jest ich udział w całym sektorze pozarządowym?
2. Formy prawne: jakie formy prawne przyjmują organizacje danego typu?
3. Lokalizacja organizacji: gdzie najczęściej występują?
4. Wiek organizacji: Jaki jest rozkład ich wieku?
5. federalizacja organizacji: czy uczestniczą w porozumieniach, czy znają organizacje które je reprezentują.
6. Wielkość i zasoby, skala działań: jaki jest potencjał organizacji danego typu, na jaką skalę prowadzą działania?
7. źródła przychodów organizacji: jaka jest struktura przychodów organizacji danego typu?
8. Współpraca: z jakimi partnerami organizacje współpracują, z jak wieloma partnerami współpracują, kontakty z którymi uznają za najważniejsze?
9. Unia Europejska: jak wiele organizacji planuje ubiegać się o fundusze unijne, jak wiele miało już doświadczenia związane z podobnymi programami?

---

<sup>1</sup> Więcej o kryteriach wyboru branż – por. niżej.

## **2. UWAGI METODOLOGICZNE**

Przed przystąpieniem do prezentacji wyników, trzeba zatrzymać się jeszcze nad kilkoma kwestiami metodologicznymi, związanymi z kryteriami wyboru typów organizacji, które poddaliśmy badaniu, oraz z pewnymi szczególnymi właściwościami lub ograniczeniami niektórych z używanych przez nas wskaźników. Niektóre z nich skonstruowano w oparciu o specyficzne założenia, z których warto zdawać sobie sprawę posługując się opisywanymi tu danymi. Inne z kolei odnoszą się do danych, które można interpretować na kilka różnych sposobów. Aby nie powtarzać wielokrotnie związanych z nimi zastrzeżeń, postanowiliśmy zebrać je poniżej.

### ***Źródło danych***

Podstawą wszystkich analiz zamieszczonych w niniejszej pracy był zbiór danych z badania „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2004”, przeprowadzonego na reprezentatywnej, losowo-warstwowej próbie 950 organizacji pozarządowych w połowie 2004 roku przez Stowarzyszenie Klon/Jawor oraz Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. Badanie zrealizowano w ramach programu „Trzeci Sektor”, finansowanego przez Trust for Civil Society for Central & Eastern Europe i Fundację im. Stefana Batorego.

### ***Kryteria wyboru analizowanych typów organizacji***

Pierwszą decyzją, jaką trzeba podjąć przystępując do opisu różnic pomiędzy poszczególnymi typami organizacji jest decyzja dotycząca tego, jakie typy organizacji zamierzamy ze sobą porównywać, i w jaki sposób wyodrębnimy organizacje należące do każdego z nich. W przypadku pracy zmierzającej do opisu różnic o charakterze „branżowym” jest jasne, że chodzi tu o przyporządkowanie organizacji do pewnych spójnych wewnętrznie grup w oparciu o informacje o tym, czym się zajmują. Pozostaje jednak pytanie, skąd czerpać informacje o tym, co organizacje robią, oraz które z wielu typów działalności podejmowanych w ramach sektora pozarządowego poddać analizie. Pierwszą z tych trudności rozwiązaliśmy odwołując się do deklaracji organizacji uczestniczących w badaniu „Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2004”. Każda z nich poproszona została między innymi o wybranie spośród 14 różnych pól działań kilku takich, którymi się zajmuje, i wskazanie wśród nich 1 najważniejszego dla siebie pola. To wskazanie wykorzystano jako kryterium decydujące o przynależności organizacji do poszczególnych ich typów. Należy przy tym pamiętać, że wyodrębnione w ten sposób grupy organizacji mają w istocie nieco sztuczny charakter. Organizacje pozarządowe prowadzą często bardzo rozbudowaną działalność, i odróżnianie ich od siebie na podstawie tego, który obszar swojej aktywności uznały za „najważniejszy” jest zawsze upraszczające. Z drugiej jednak strony można zakładać, że grupy wyodrębnione dzięki temu zabiegowi składają się z przypadków rzeczywiście podobnych do siebie pod względem obszaru działalności, a ich cechy szczególne są bardziej wyraziste i dostrzegalne. Tam, gdzie było to konieczne ze względu na niewystarczającą ilość danych o organizacjach traktujących dany obszar działalności jako najistotniejszy, odwoływaliśmy się do nieco szerszej definicji opisywanych przez nas „branż” – biorąc pod uwagę wszystkie te organizacje, które wskazały dane pole działań jako jeden z podstawowych, choć niekoniecznie najważniejszy obszar swojej aktywności. Wracając do pytania o to, które z wielu „branż” w ramach sektora pozarządowego należy poddać badaniu, postanowiliśmy odpowiedzieć na nie odwołując się do kryterium ich liczebności. Analizie poddane zostały zatem tylko te typy organizacji, których udział w całym sektorze pozarządowym wynosi według naszej wiedzy minimum 8-10%, a więc takie, które były reprezentowane w naszym badaniu w liczbie co najmniej 100 przypadków. Decyzja taka ma dwa uzasadnienia. Po pierwsze, pozwala na opisanie tych typów organizacji, które stanowią

największą część sektora pozarządowego. Po drugie, czyni prezentowane przez nas wyniki bardziej wiarygodnymi i metodologicznie uzasadnionymi, jako oparte na większej liczbie obserwacji. Od tej reguły uczyniliśmy jednak wyjątek – opisując także grupę organizacji, których działania mają istotne znaczenie z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Zostały one uwzględnione w analizie, ponieważ, jak się wydaje, w najbliższej przyszłości będą miały szczególną rolę do odegrania (ze względu na postulat stworzenia Programu Operacyjnego „Rozwój Społeczeństwa Obywatelskiego” zapisany w projekcie Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007-2013), a także dlatego, że są szczególnie interesujące z naszej perspektywy.

### ***Dane o liczbie organizacji***

Podobnie jak w raporcie „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych w Polsce 2004”<sup>2</sup>, przekładając dane o liczebności poszczególnych typów organizacji wśród respondentów badania na szacunki dotyczące całego sektora pozarządowego przyjęliśmy założenie, że w całym sektorze ok. 90% zarejestrowanych organizacji faktycznie działa. Założenie to należy traktować ostrożnie, aczkolwiek nie jest ono oparte jedynie na spekulacjach. Chcąc przekonać się, jak wiele zarejestrowanych w Polsce organizacji w istocie nie istnieje, przeprowadziliśmy w 2002 roku badanie, dzięki któremu udało się ustalić, że:

- prawie 60% organizacji z całą pewnością pozostaje aktywnych.
- 10% organizacji z całą pewnością zakończyło działalność, bądź w praktyce nie prowadzi żadnych działań.
- 30% organizacji pozostało nieuchwytnych, choć biorąc pod uwagę specyfikę ich działalności nie można wykluczyć, że istnieją.

### ***Dane o wieku organizacji***

Wartą podkreślenia cechą prezentowanych niżej danych dotyczących wieku organizacji pozarządowych jest to, że są to dane oparte o deklaracje samych organizacji, nie o zapisy rejestru REGON. Wymaga to kilku słów komentarza. Po pierwsze, dane te opisują rozkład wieku organizacji faktycznie działających w 2004 roku, nie rozkład wieku organizacji zarejestrowanych w poszczególnych latach. Mamy więc tu do czynienia z „prawdziwą” strukturą wieku sektora. Trzeba jednak pamiętać o konsekwencjach, jakie się z tym wiążą. Struktura ta pokazuje nie to, ile organizacji powstało w poszczególnych latach, ale to, ile z tych, które powstały w poszczególnych latach przetrwało do dzisiaj. Jest to o tyle ważne, że organizacje różnych typów mogą różnić się między sobą długowiecznością, zarówno ze względu na odmienne cele, jakie przyjmują, jak i z uwagi na ich lokalizację oraz zewnętrzne uwarunkowania ich działań. Innym istotnym czynnikiem, który może wpływać na rozkład danych o strukturze wieku poszczególnych branż sektora, są różnice w ruchliwości organizacji różnych typów. Można na przykład założyć, że organizacje działające w dużych miastach w tym samym okresie czasu z większym prawdopodobieństwem zmieniają siedzibę niż organizacje wiejskie, co oczywiście zmniejsza szanse na ich udział w badaniu. Z tego samego względu można zakładać, że trudniej jest dotrzeć do organizacji najstarszych – choć porównanie struktury wieku organizacji uczestniczących w badaniu z danymi na temat wieku organizacji zarejestrowanych w systemie REGON na to nie wskazuje. W poniższych analizach traktujemy dane wynikające z deklaracji organizacji jako rozkład wieku sektora, jednak przyjmując taką interpretację należy pamiętać o tych zastrzeżeniach.

---

<sup>2</sup> Por. Gumkowska M., Herbst J., „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych w Polsce – raport z badania 2004”, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2005, str. 10

***Dane o źródłach przychodów organizacji***

Opisując różnice w wykorzystaniu przez poszczególne typy organizacji różnych źródeł przychodów posłużyliśmy się dwoma komplementarnymi wobec siebie wskaźnikami. Po pierwsze, zbadaliśmy, jak często każde ze źródeł jest wykorzystywane przez organizacje określonego typu. Po drugie, sprawdziliśmy, jakie jest znaczenie przychodów z poszczególnych źródeł w budżecie przeciętnej organizacji danego typu (posługując się średnią arytmetyczną). Organizacjom, które nie pozyskiwały przychodów z danego źródła, przypisano przy tym wartość 0. Warto podkreślić, że tak zdefiniowany wskaźnik ma przede wszystkim wartość diagnostyczną, nie opisową. Służy głównie porównaniom, i jest w istocie nieco sztuczny: np. z informacji, iż 6% budżetu statystycznej organizacji stanowią przychody ze źródeł rządowych nie należy wnosić, że „z reguły” tak to właśnie wygląda wśród organizacji, które w ogóle korzystają z tego źródła (ponieważ przy obliczaniu tego wskaźnika brano były pod uwagę również te organizacje, które nie czerpią z tego źródła żadnych przychodów).

### 3. NAJWAŻNIEJSZE KONKLUZJE

Analizy zebrane w poniższych rozdziałach potwierdzają ogólnie znaną prawdę, że sektor pozarządowy jest bardzo wewnętrznie zróżnicowany, a tworzące go „podsektory” – bardzo specyficzne. Pokazują jednak także, na czym ta specyfika polega. Jak można się przekonać czytając rozdziały poświęcone poszczególnym typom organizacji, różnią się one nie tylko pod względem liczebności, ale także pod względem potencjału tworzących je organizacji, skali ich działań, przybieranych przez nie form prawnych, źródeł przychodów, historii, najczęstszych partnerów czy lokalizacji. Poniższe akapity opisują jedynie najistotniejsze z tych różnic.

- Zdecydowana większość organizacji pozarządowych w Polsce ma formę stowarzyszeń. Tylko ok. 13% z nich stanowią fundacje, zaś inne formy prawne występują sporadycznie. Status fundacji szczególnie rzadko przybierają organizacje sportowe i rekreacyjne. Za to zdecydowanie częściej niż wśród ogółu organizacji przyjmują tę formę prawną organizacje zajmujące się ochroną zdrowia i pomocą społeczną oraz usługami socjalnymi, prawdopodobnie ze względu na to, że częściej niż inne mają one bardzo „zadaniowy” charakter – ich działalność podporządkowana jest konkretnemu, jasno określone celowi (wsparcie szpitala, zdobywanie środków potrzebnych na leczenie itp.).
- Organizacje pozarządowe<sup>3</sup> częściej mają siedzibę na obszarach zurbanizowanych. Ich występowanie jest także w wyraźny sposób związane z wielkością miejscowości: im większe miasto, tym więcej organizacji pozarządowych. Połowa organizacji w Polsce zlokalizowana jest w miastach liczących powyżej 100 tysięcy mieszkańców (takich miast jest w Polsce niespełna 50). Można więc powiedzieć, że sektor pozarządowy działa głównie w przestrzeni miejskiej. Jednak nie wszystkich organizacji dotyczy to w tym samym stopniu. Organizacje sportowe i rekreacyjne (np. kluby sportowe działające przy szkołach lub parafiach) częściej występują na terenach wiejskich (podobnie jak inicjatywy deklarujące działania głównie w sferze rozwoju lokalnego, które jednak ze względu na niewielką liczebność nie zostały tu szerzej opisane). Za to organizacje działające w sferze ochrony zdrowia bardzo rzadko – nawet w porównaniu do całego sektora pozarządowego – mają siedzibę na wsi. Zdecydowanie miejski charakter mają także organizacje kulturalne i edukacyjne (przy czym warto pamiętać, że na wsi takie funkcje pełnią często grupy nieformalne, nie posiadające własnej osobowości prawnej, lub podporządkowane instytucjom nie objętym badaniem Stowarzyszenia Klon/Jawor – jak Koła Gospodyń Wiejskich, połączone często z Kółkami Rolniczymi). Organizacje zajmujące się działaniami istotnymi z punktu widzenia wsparcia struktur społeczeństwa obywatelskiego także częściej można spotkać w miastach.
- Organizacji, które rozpoczęły działalność w połowie lat 90 działa dziś mniej niż tych powstałych nieco wcześniej, na początku dekady. Taki rozkład ich wieku wydaje się być specyficzną cechą polskiego sektora – teoretycznie należałoby bowiem oczekiwać, że liczba działających organizacji będzie się zmniejszać proporcjonalnie do upływu czasu. Jak można się domyślać, ta specyfika jest związana z najnowszą historią Polski. Po przełomie roku 1989 i upadku komunizmu miała miejsce pierwsza, bardzo gwałtowna faza rozwoju ruchu pozarządowego – przez kilka pierwszych lat demokracji liczba rejestrowanych w Polsce organizacji pozarządowych rosła w olbrzymim tempie. W roku 1992 zarejestrowano ich na przykład więcej niż wynosiła ogólna ich liczba w roku 1991, a w pierwszych 3 latach po upadku komunizmu powstało ich mniej więcej tyle, ile wszystkich organizacji istniejących przed 1989 rokiem. Jednak począwszy od roku 1993, liczba nowo powoływanych organizacji spadła, i ustabilizowała się na poziomie ok. 115% w skali roku. Do dziś znajduje to odzwierciedlenie w strukturze wieku sektora pozarządowego. Pogłębione analizy pokazują jednak, że „demografia” poszczególnych typów organizacji jest zróżnicowana, i że różne z nich w różnych okresach przeżywały okresy największego rozkwitu. Organizacje sportowe

---

<sup>3</sup> Te objęte badaniami stowarzyszenia Klon/Jawor – por. nota metodologiczna oraz raport „Podstawowe fakty o sektorze organizacji pozarządowych w Polsce – raport z badania 2004”, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2005.

częściej niż inne rozpoczynały swoją działalność jeszcze w czasach PRL. Rok 1989, który w tak istotny sposób przyspieszył rozwój innych typów organizacji, nie wywarł na ten podsektor znaczącego wpływu. Wywarł za to silny wpływ na organizacje kulturalne, których na początku lat 90 powstało (i dotrwało do dzisiaj<sup>4</sup>) relatywnie więcej niż organizacji innego typu. Cezura roku 1989 wydaje się także szczególnie istotna w przypadku organizacji edukacyjnych. Relatywnie dużą część stanowią wśród nich także organizacje najmłodsze, mające nie więcej niż 5 lat. Stosunkowo młodą branżę tworzą również organizacje zajmujące się wspieraniem instytucji lub wartości ważnych dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Te z nich, które za najważniejsze pole swoich działań uznają wspieranie innych organizacji pozarządowych, powstały wszystkie już po 1989 roku (choć wśród tych, które uznały ten obszar za jeden z kilku ważnych w swojej działalności wygląda to nieco inaczej), zaś te, które zajmują się ochroną praw, prawami człowieka lub działalnością polityczną, składają się w znacznej części z organizacji najmłodszych, co wydaje się przemawiać na rzecz tezy, że właśnie teraz branża ta przeżywa okres intensywnego rozwoju. Specyficzny typ organizacji tworzą te działające w obszarze ochrony zdrowia. Struktura ich wieku stanowi niemal lustrzane odbicie struktury całego sektora. Bardzo niewiele jest wśród nich takich, które powstały jeszcze przed rokiem 1989. Za to stosunkowo liczną grupę stanowią te z nich, które powstały w połowie lat 90 – podczas gdy w całym sektorze organizacji założonych w tym okresie jest akurat najmniej.

- Najsilniej sfederalizowane (a więc najczęściej należące do rozmaitych porozumień organizacji i świadome istnienia organizacji reprezentujących ich interesy) są inicjatywy działające na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego – co nie dziwi, jeśli weźmiemy pod uwagę, że stosunkowo dużo jest wśród nich związków stowarzyszeń i organizacji parasolowych, których podstawową funkcją jest dbanie o interesy innych organizacji – oraz organizacje sportowe. W przypadku tych drugich wypada jednak raczej mówić o federalizacji o ściśle „branżowym” charakterze. Środowisko organizacji zajmujących się sportem i rekreacją, choć dobrze zorganizowane, pozostaje słabo powiązane z instytucjami i organizacjami zajmującymi się sprawami ruchu pozarządowego jako całości. Niski poziom federalizacji zarejestrowano wśród organizacji ochrony zdrowia, a także – w nieco mniejszym stopniu – w grupie inicjatyw działających w sferze kultury i sztuki oraz edukacji.
- Pod względem potencjału ludzkiego (baza członkowska, wykorzystanie wolontariatu, płatny personel) i finansowego sytuacja poszczególnych typów organizacji jest bardzo zróżnicowana, także dlatego, że w przypadku wielu z nich słabszej kondycji w jednym z tych wymiarów odpowiada ponadprzeciętnie dobra sytuacja w innych wymiarach. Różnice te można interpretować jako odpowiadające różnym modelom aktywności społecznej. Organizacje kulturalne rzadziej niż inne zatrudniają pracowników (i zatrudniają ich statystycznie rzecz biorąc mniej), choć zarazem pod względem poziomu członkostwa, wolontariatu i kondycji finansowej nie wyróżniają się na tle pozostałych. Organizacje sportowe nieco rzadziej niż inne dysponują dużymi zasobami finansowymi. Mają też bardziej lokalny charakter, częściej ograniczają swoje działania do najbliższego sąsiedztwa. Jak wynika z deklaracji ich przedstawicieli, mogą także liczyć na stosunkowo duże zaangażowanie ze strony swoich członków. Specyficzną cechą podsektora organizacji zajmujących się przede wszystkim edukacją i wychowaniem jest relatywnie duży potencjał finansowy, przy jednoczesnym niskim poziomie członkostwa. Organizacje działające w sferze ochrony zdrowia również są statystycznie rzecz biorąc nieco zamożniejsze, przy czym w ich przypadku zwraca także uwagę nieco wyższy poziom zatrudnienia (pomimo podobnej jak w całym sektorze proporcji organizacji w ogóle zatrudniających płatny personel), dużo większa popularność wolontariatu, a także dużo niższy niż w przypadku wszystkich innych typów organizacji poziom aktywności ich członków. Także organizacje działające w obszarze pomocy społecznej i usług socjalnych wskazują na niską aktywność swoich członków, ale przy tym wyróżniają się pod względem poziomu wolontariatu, jak i pod względem kondycji

<sup>4</sup> Więcej na ten temat – por. nota metodologiczna.

finansowej. To samo można powiedzieć o organizacjach prowadzących działania ważne z punktu widzenia rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, z tą różnicą, że w przeciwieństwie do organizacji działających w sferze pomocy społecznej, ochrony zdrowia czy edukacji nie odbiegają one od innych pod względem zasobów finansowych.

- Różnicom w zasobności poszczególnych typów organizacji towarzyszą różnice związane z tym, z jakich źródeł pozyskują one środki finansowe. Choć najczęściej struktura ich przychodów nie różni się zasadniczo od struktury przychodów ogółu organizacji<sup>5</sup>, to warto zwrócić uwagę na pewne istotne odmienności. Np. organizacje sportowe i rekreacyjne zdecydowanie częściej niż inne (zwłaszcza niż organizacje kulturalne oraz edukacyjne) korzystają ze wsparcia samorządu lokalnego. Nieco częściej pozyskują stąd środki także organizacje zajmujące się pomocą społeczną i usługami socjalnymi, które jednak wyróżnia przede wszystkim wyjątkowo częste wykorzystanie darowizn i zbiórek publicznych lub akcji charytatywnych. Organizacje te nieco częściej niż ma to miejsce w całym sektorze rejestrują również przychody pochodzące od administracji publicznej szczebla centralnego. Przychody z darowizn są także wyjątkowo istotnym źródłem finansowania organizacji działających w obszarze ochrony zdrowia. Relatywnie często ich zasoby powiększają również przychody z odsetek, zysków z kapitału żelaznego, udziałów bądź akcji. Dużo mniejsze znaczenie ma w ich przypadku wsparcie samorządu, choć wciąż pozostaje istotne. Organizacje edukacyjne, rzadziej dysponujące środkami pochodzącymi od samorządu, zdecydowanie częściej pozyskują środki samodzielnie, prowadząc działalność gospodarczą lub (rzadziej) pobierając opłaty w ramach odpłatnej działalności statutowej. Duży udział przychodów z działalności gospodarczej to wyjątkowa cecha tych organizacji. Wreszcie inicjatywy prowadzące działania w sferze ochrony prawa, praw człowieka, działalności politycznej lub wsparcia dla innych organizacji pozarządowych (połączone tu pod wspólnym szyldem „infrastruktury społeczeństwa obywatelskiego”) wyróżnia przede wszystkim duża różnorodność źródeł przychodów, związana prawdopodobnie z dużym wewnętrznym zróżnicowaniem tego podsektora. Organizacje te zdecydowanie częściej niż ma to miejsce w całym sektorze uzyskują środki finansowe od administracji publicznej szczebla centralnego, a także od innych organizacji pozarządowych. Nieco częściej utrzymują się też z darowizn od osób fizycznych. Częściej dysponują też przychodami z własnych rezerw: kapitału żelaznego, odsetków, udziałów itp. Mniejsze znaczenie w ich budżecie mają za to zwykle przychody z samorządu.
- Na podstawie deklaracji wskazujących na najistotniejszych, strategicznych partnerów organizacji, oraz danych o partnerach, z którymi organizacje najczęściej się kontaktują można stwierdzić, że istotnym czynnikiem decydującym o tym, jakie instytucje są uznawane za „ważnych partnerów” jest ich szeroko pojęty fundraisngowy potencjał. Poproszeni o wskazanie ważnych dla nas partnerów, wskazujemy zarówno tych ważnych z punktu widzenia naszych celów, jak i tych ważnych z punktu widzenia naszego budżetu. Ogólnie rzecz biorąc, wśród najczęściej wymienianych partnerów organizacji występują zwykle: lokalna społeczność, samorząd, instytucje użyteczności publicznej (takie jak szkoła, muzeum itp.) media lokalne oraz inne organizacje pozarządowe. Najrzadziej wskazywano na zagraniczne organizacje pozarządowe, partie polityczne, instytucje odpowiedzialne za dystrybucję środków Unii Europejskiej, media ogólnokrajowe i organizacje Kościoła katolickiego oraz związki wyznaniowe. Jednak w zależności od obszaru działalności organizacji hierarchia ta ulega interesującym zmianom. Organizacje kulturalne częściej niż inne kontaktują się mediami oraz środowiskiem akademickim, i częściej te właśnie typy instytucji skłonne są postrzegać jako partnerów istotnych z punktu widzenia swoich celów. Co ciekawe, zwłaszcza biorąc pod uwagę potencjalne korzyści wynikające z tego typu

---

<sup>5</sup> Do najczęstszych źródeł przychodów organizacji należą zwykle składki członkowskie, źródła samorządowe, oraz darowizny, zaś do najrzadszych – dotacje od oddziału tej samej organizacji, zagraniczne źródła publiczne, wsparcie od innych organizacji pozarządowych oraz przychody z kampanii, akcji charytatywnych i zbiórek publicznych – więcej na ten temat – por. „Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych w Polsce – raport z badania 2004”, Stowarzyszenie Klon/Jawor Warszawa 2005., str. 23

kontaktów, stosunkowo rzadko za istotnego partnera uważają środowisko biznesu. Rzadziej też – w porównaniu do ogółu organizacji – traktują tak lokalną społeczność. Organizacje sportowe i rekreacyjne, częściej mające lokalny charakter, deklarują rozbudowane kontakty ze społecznością, w której działają, oraz z instytucjami użyteczności publicznej (jak można się domyślać, przede wszystkim szkołami). Wyjątkowo często utrzymują także stały kontakt z samorządem lokalnym, co nie dziwi jeśli przypomnieć, że przede wszystkim z samorządu pozyskują środki finansowe. Najrzadziej - i rzadziej niż wśród ogółu organizacji - wśród ważnych dla nich partnerów wymieniane są instytucje odpowiedzialne za dystrybucję funduszy europejskich, rząd i instytucje administracji publicznej na szczeblu centralnym, oraz środowisko akademickie i naukowe. Organizacje edukacyjne najczęściej współpracują z instytucjami użyteczności publicznej – szkołami, muzeami itp. Częściej niż inne utrzymują też kontakty z samorządem na szczeblu regionalnym, oraz – co nie dziwi - ze środowiskiem akademickim i naukowym. Rzadziej niż zwykle ważnym dla nich partnerem są inne organizacje pozarządowe. Intensywniejsze relacje ze środowiskiem pozarządowym deklarują za to organizacje zajmujące się pomocą społeczną. Wyróżnia je także bardziej rozbudowana współpraca z Kościołem katolickim i związkami wyznaniowymi. Organizacje działające głównie w sferze ochrony zdrowia są w porównaniu do innych dużo słabiej związane z instytucjami użyteczności publicznej, oraz nieco słabiej związane z samorządem. Specyficzną grupę organizacji tworzą także te, które angażują się w działania bezpośrednio związane z promowaniem idei społeczeństwa obywatelskiego. Przede wszystkim, wydają się one nieco bardziej otwarte na współpracę niż te organizacje, które takich działań nie prowadzą – w tym sensie, że deklarują zwykle kontakty z większą liczbą partnerów. Wyróżnia je także zdecydowanie intensywniejszy kontakt z innymi organizacjami pozarządowymi, jak również – co jest już mniej oczywiste – z instytucjami administracji publicznej szczebla centralnego i regionalnego, oraz instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję funduszy europejskich. Organizacje te częściej kontaktują się też z mediami lokalnymi, środowiskiem biznesu i kręgami akademickimi.

- Wraz z rozszerzeniem Unii Europejskiej przed polskimi organizacjami pozarządowymi pojawiła się szansa na uzyskanie nowego, potężnego źródła finansowania ich działalności. Analiza danych dotyczących ich planów związanych z nowymi unijnymi funduszami prowadzi do dwóch generalnych wniosków. Z jednej strony, jest jasne, że fundusze te spotkały się z olbrzymim zainteresowaniem organizacji. Jednak ich deklaracje świadczą także o tym, że zainteresowanie to ma w dużej mierze charakter deklaracyjny, i towarzyszy mu bardzo niewielkie doświadczenie związane z ubieganiem się o tego typu środki, oraz słabe przygotowanie do ich absorpcji. Te dwie konkluzje odnoszą się do wszystkich analizowanych niżej typów organizacji, choć nie do wszystkich w równym stopniu. I tak, organizacje sportowe i rekreacyjne nieco rzadziej niż inne wyrażają chęć ubiegania się o środki nowych programów unijnych. Przy tym wciąż zdecydowana większość z nich planuje to zrobić – i to mimo tego, że prawie nie ma wśród nich takich, które w ciągu ostatnich kilku lat miały jakkolwiek styczność z podobnymi programami. Z kolei organizacje edukacyjne częściej niż inne wyrażają zainteresowanie funduszami europejskimi – być może dlatego, że działania związane z kształceniem i rozwojem zasobów ludzkich znajdują wśród priorytetów określających kształt programów unijnych poczesne miejsce. Pod względem doświadczeń związanych z tego rodzaju programami nie różnią się jednak zbyt wiele od ogółu organizacji – co oznacza, że nie dysponują w tym zakresie dużą wiedzą. Także organizacje działające w obszarze pomocy społecznej relatywnie często skłonne są ubiegać się o środki funduszy unijnych. Podobnie rzecz się ma z organizacjami zajmującymi się ochroną prawa, prawami człowieka lub działalnością polityczną. Warto dodać, że organizacje te zdecydowanie częściej niż inne zgłaszają, iż mają już za sobą podobne doświadczenia (choć i tak  $\frac{3}{4}$  z nich nie ubiegało się dotąd o środki podobnych programów) i zdecydowanie częściej utrzymują rozbudowane kontakty z instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję funduszy unijnych.